Nr. 6. Lwów, Poniedziałek dnia 6. Stycznia 1890. Rok VIII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c miesięcznie

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicę kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 8 cnt.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Trzech króli.
Jutro: Walentego
Pojutrze: Seweryna op.

Grecko-katolickie:
Rożd. Chrysta.
Sob. P. Boh.
Stefana mucz.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na kozły (rogacze), lisy, zające, bażanty, kuropatwy, słonki, jarząbki, cietrzewie, głuszce i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g 58 m.
Zachód „ o 4 g 16 m.
Barometer 772. Przymrozek.

Karczma przemieniona na czytelnię.

Przed kilkoma laty prowadziła się u nas w dziennikach dość ożywiona dyskusja w sprawie reformy karczem. Między innemi podniesiono też szczęśliwą myśl przemienienia naszych wiejskich karczem na „wiejskie kasyna“, chociaż praktyczne wskazówki co do tego, jak miałyby być te kasyna urządzone, bywały zwykle bardzo niejasne i dostrojone do potrzeb właścicieli większych posiadłości, nie zaś do potrzeb i upodobań samych chłopów. Rzecz oczywista, że wskutek tego wszystkie owe projekty poszły drogą wszystkiego papierowego, tj. do kosza, zwłaszcza, że żaden szlachcic nie chciał w tym punkcie odegrać roli reformatora. Obecnie rzecz ta zaczyna wchodzić na inną drogę — za inicjatywą samych chłopów, i dlatego zajmującą będzie rzeczą przypatrzyć się praktycznemu wykonaniu tej reformy, która *może mieć wielki wpływ na gruntowną zmianę fizjognomji naszych wiosek.*

Oto w *Dile* spotykamy następującą wiadomość: „W Tużyłowie koło Kałusza zaprowadzają się coraz lepsze porządki. Czytelnia istnieje tam już od kilku lat i miała dotychczas przeszło 50 członków. Miejscowi księża i nauczyciel słowem i czynem chętnie wspierali czytelnię, szczególnie zaś gorąco zajął się nią był w ostatnich czasach wikarjusz miejscowy ks. Mik. Lewicki. Kiedy zaś w roku obecnym ludzie się dowiedzieli, że p. Chrzanowski chce nadal odnajmywać karczmę żydom, pomyśleli, czy nie można by z tej sprawy zrobić dobra dla czytelni. Zaprosili więc p. Chrzanowskiego do czytelni i wynajęli od niego karczmę na 3 lata za czynsz 80 zł. rocznie. Karczma ma trzy pokoje, sień i szopę, przeto urządzili się tak, że w pierwszym pokoju ma być czytelnia, w drugim urząd gminny a w trzecim sklepik gminny. Na Niepokalane Poczęcie zaprosił ks. Czubaty (wikarjusz, który przyszedł na miejsce ks. Lewickiego), ludzi do czytelni na ogólne zgromadzenie i wówczas to obok dawnych członków przystąpiło do czytelni dość nowych, tak że obecnie czytelnia liczy 80 członków, którzy zobowiązali się płacić po 1 zł. rocznie. Natychmiast też złożono pieniądze za jeden kwartał za wynajem karczmy i spisano kontrakt, tak że już od 1. stycznia czytelnia znajdować się będzie w nowem siedlisku. Do założenia sklepiku gminnego zgłosiło się na razie 18 członków, którzy złożyli 90 zł. na udziały. Nie trzeba nawet mówić o tem, jaka radość zapanowała we wsi, że będzie swój sklepik i nawet trafika. Gdy żydzi zobaczyli te nowe porządki, zaczęli dawać panu o 40 zł. więcej rocznie za wynajęcie karczmy, ale już było za późno. Wtenczas zaczęli żydzi grozić ludziom, odradzać im, a nawet dawali 80 zł. na cerkiew, pod warunkiem by odstąpili od karczmy. Na nic się to jednakże nie przydało, gdyż chłopi gotowi byli nawet dwa razy tyle ofiarować, byle tylko *wydrzeć karczmę z rąk żydowskich*“.

Tyle słów korespondonta *Diła*. Podkreśliliśmy ostatnie słowa, gdyż w nich, jak nam się zdaje, leży ważne desideratum nietylko dla gmin, dla chłopów, ale i dla samych żydów. Wyrwanie karczmy z rąk żydów zmienić musi sam charakter karczmy; gdzie chłopi sami mają możność urządzenia karczmy stosownie do swych potrzeb i interesów, tam ona, jak widzimy z powyższego przykładu, od razu przybiera charakter zasadniczo odmienny od typu dotychczasowego, charakter *cywilizacyjny*, jakiego jej żydzi nawet przy najlepszych chęciach nadać nie potrafią. Żydzi zaś, wyparci z tych gniazd zepsucia i eksploatacji, jakiemi są dotychczasowe karczmy, także *tylko zyskać mogą* moralnie i społecznie, biorąc się czy to do rolnictwa, czy do rzemiosła. Że się nie dają wyprzeć bez walki, to rzecz chociaż smutna, ale naturalna. Że jednak do tego *przyjść musi* — to rzecz pewna. Przyszłoby niezawodnie prędzej, gdyby w tej walce czynnik decydujący, tj. właściciele karczem, a względnie kierujące sfery społeczeństwa, stanowczo stanęły po stronie pierwiastku postępowego i cywilizacyjnego, biorąc gdzie można inicjatywę w reformie, lub przynajmniej dając preferencję gminom w sprawie wynajmu karczem, zachęcając je i ułatwiając im to możliwymi sposobami.

Straże i pogotowia pożarne.

Ogłoszony przed trzema dniami okólnik Rady zawiadowczej kraj. Związku straży ochotniczych powołał się na zarządzenia Wydziału powiatowego w Sokalu. Podajemy więc przedewszystkiem szczegóły tych zarządzeń na wzór innym powiatom. Oto Wydział pow. w Sokalu wydał 20. lipca 1889 l. 1261 następujący okólnik do wszystkich zwierzchności gminnych:

„W myśl §. 27 lit. k. ust. gm. należy sprawowanie policji ogniowej do własnego zakresu działania gminy a Wydziałowi pow. jako władzy nadzorczej przysłuża prawo kontrolowania czy i o ile zwierzchności gminne wykonują przepisy o policji ogniowej oraz wydawania zarządzeń w ramach dotyczących ustaw względem usunięcia usterek dostrzeżonych w tym bardzo ważnym dziale policji ogniowej.

Owóż Wydział powiatowy wykonując to prawo nadzoru doszedł do przekonania, że niemal we wszystkich gminach powiatu *przepisy o policji ogniowej nie są ściśle wykonywane, a ratunek przy gaszeniu ognia jest bardzo niedołężny*, którą to okoliczność stwierdzają jaskrawo liczne fakta o całkowitem zniszczeniu przez pożar wielu wsi i miasteczek w kraju, podczas gdy przy natychmiastowym ratunku można było bezsprzecznie pożar w pierwszym zarodzie stłumić i klęskę ognia do 1 lub 2 budynków ograniczyć, zwłaszcza jeżeli przy tych pożarach nie było silniejszego wiatru.

Wydział powiatowy postarawszy się oto że *wszystkie gminy w powiecie nabyły odpowiednie sikawki* pożarne, postanowił dołożyć wszelkich starań, aby po gminach organizowały się pogotowia pożarne i żeby przepisy ogniowe były należycie przestrzegane, gdyż li tylko tym sposobem da się ochronić mieszkańców powiatu od ogromnych szkód ogniowych, które dotychczas pożary w powiecie naszym wyrządzały, w tym więc celu wydajemy następujące zarządzenia.

1. W gminach gdzie jest mało studzien lub w ogóle czuć się daje brak wody, należy bezzwłocznie urządzić w środku wsi gminną studnię a do wykopania tejże można użyć prestacji w naturze w myśl §. 77 i 82 ust. gm.

2. W razie wybuchu ognia, w której z gmin sąsiednich obowiązane są okoliczne gminy spieszyć natychmiast z sikawką i beczkowozem na ratunek gminie dotkniętej pożarem.

3. Na wiosnę, w lecie i w jesieni mają być beczkowozy napełniane wodą, którą należy od czasu do czasu zmieniać.

4. Sikawki i beczkowozy mają być ustawione mniej więcej w środku wsi na poddaszu lub w szopie tak, aby nie ulegały łatwo zepsuciu i w miarę potrzeby mogły być rychło na miejsce pożaru dostarczone.

5. *Na czas jarmarków i ogólnych robót polnych* (żniw, sianokosów itp.), kiedy wszyscy wydalają się zwykle z domu, ma zwierzchność gminna wyznaczyć kolejno na każdy dzień *osobne pogotowie pożarne* składające się z (odpowiedniej ilości) mężczyzn, którzy obowiązani będą w oznaczonym dniu pozostać w domu i pełnić na odmianę przez $1\frac{1}{2}$ godziny *wartę dzienną*, przechadzając się ustawicznie po wsi — w razie zaś wybuchu ognia, mają natychmiast zaalarmować gminę przez dzwonienie na gwałt i przystąpić jak najspieszniej do gaszenia ognia.

6. Do dowozu wody i sikawki ma być w *pogotowiu para koni*, które mają się znajdywać w bliskości miejsca, gdzie ustawiono przyrządy pożarne.

7. Wartownicy nocni powinni zostawać na straży od godz. 9. wieczór do 4. zrana i ustawicznie po wsi przechadzać się, bacząc, czy gdzie ogień nie wybuchł.

8. Zwierzchność gminna powinna bezwłocznie przeprowadzić dokładną rewizję rekwizytów ogniowych i kominów we wszystkich domach i zarządzić natychmiastowe sprawienie brakujących drabin, konewek i haków ogniowych. Przypominamy zarazem, że w myśl § 5 ustawy ogniowej kominy powinne być stawiane z cegły, będzie zatem rzeczą zwierzchności gminnej przy udziale konsensów budowlanych przepis ten ściśle przestrzegać, a na teraz zarządzić usunięcie kominów plecionych z chrustu i dymników.

9. Wreszcie polecamy naczelnikowi gminy, aby: bezwłocznie ogłosił w gminie przepisy o policji ogniowej i wezwał mieszkańców gminy aby:

a) kominy regularnie czyszczono,

b) rznięcie sieczki, młócenie, międlenie, czesanie lnu i konopi w porze nocnej albo zupełnie zaniedbali lub przy robocie tej w nocy szczelnie zamkniętą latarnię używali;

c) obroku i paszy do suszenia nie składali przy kominach, tudzież żeby drzewa nie kładziono przy piecach;

d) z gołem światłem i jarzącemi węglami i skałkami nie chodzono przez wieś, po domach, strychach, stajniach i stodołach, zaś w karczmach zajezdnych używane być mają latarnie oszklone;

e) aby w pobliżu budynków słomą krytych, tudzież w miejscach gdzie się znajdują łatwo zapalne przedmioty nie palono cygar i fajek;

f) również zakazane jest wypalanie kuchni i zakładanie większych ogni mogących spowodować łatwo pożar, niemniej należy ostrożnie postępywać przy gotowaniu smalcu;

g) popiół gorący może być wysypywany w miejscach odległych od budynków i słomy,

h) na strychach domów nie wolno składać drzewa, słomy, siana, kłaków itp. łatwo zapalnych przedmiotów,

i) rodzice mają bacznie czuwać nad tem, aby dzieci ich nie bawiły się zapałkami i ogniem, ogniem, oraz takowego w pobliżu budynków nie rozkładały — wieczorem zaś przed udaniem się na spoczynek, każdy gospodarz powinien obejrzeć dokładnie swe obejście i starannie pogasić ogień i światło,

j) suszenie lnu i konopi w opalonych izbach odbywać się może li tylko w dzień pod dozorem, w nocy zaś tychże suszyć nie wolno,

K. ZEITUNGS-STEMPEL

k) w każdym domu znajdywać się powinny przybory do gaszenia ognia, tj. siekiera, hak, drabina i konewka, tudzież beczka z wodą,

l) w razie wybuchu ognia każdy właściciel domu obowiązany jest bezwłocznie bądź sam przy pożarze się jawić, lub też dorosłą osobę do gaszenia ognia wysłać,

ł) mieszkańcy gminy jawiący się do pożaru mają ściśle stosować się do danych im wskazówek i rozkazów przez naczelnika gminy lub osobę kierującą akcją ratunkową.

W razie nie zastosowania się członków gminy do powyższych zarządzeń ma zwierzchność gminna pociągnąć winnych do odpowiedzialności w myśl §. 60 ust. gm.

(Celem zorganizowania pogotowia pożarnego i pouczenia członków tegoż pogotowia o sposobie użycia sikawki rozsyłał wydz. pow. instruktorów w oznaczonych z góry dniach, i zapowiadał gminom ich przybycie. Na zapowiedziany dzień i godzinę naczelnik gminy miał zwołać wszystkich członków pogotowia pożarnego, w osobnym spisie wymienionych).

Naczelnik gminy przypomni wreszcie tak członkom pogotowia pożarnego, jakoteż wogóle wszystkim właścicielom domów, że niniejsze zarządzenie wydziału powiatowego ma na celu uchronienie ich mienia od klęski pożaru, zaś w razie wybuchu ognia ograniczenia tej klęski do najmniejszych rozmiarów — każdy zatem mieszkaniec gminy, powinien w dobrze zrozumiałym własnym interesie ściśle zarządzenia te przestrzegać, a w razie wybuchu pożaru szybko i energicznie w akcji ratunkowej czynny wziąć udział — bowiem tylko w ten sposób da się złe uniknąć, a w najgorszym razie do małych rozmiarów sprowadzić.

Zauważamy wreszcie, że Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wyznaczyło premię złr. 15, dla takiej gminy, która pierwsza przybędzie z sikawką na miejsce pożaru — również mają prawo do żądania premji tacy członkowie pogotowia pożarnego, którzy gorliwością odznaczą się przy gaszeniu ognia. W każdym poszczególnym wypadku odznaczenia się, wydział powiatowy postara się w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń *o udzielenie zasłużonej premji tak dla gminy, jakoteż i straży pogotowia* pożarnego. Za ścisłe wykonanie niniejszego polecenia czynimy naczelnika gminy pod zagrożeniem grzywną 20 złr. osobiście odpowiedzialnym".

Kronika.

Kandydatury poselskie. Z Brzeżan donoszą, że tamże na krzesło poselskie do Rady państwa z kurji mniejszych posiadłości ze strony ruskiej kandyduje koncypient adwokacki dr. Andrzej Czajkowski, który występywał na wiecu ludowym w Brzeżanach z referatem o sprawach ekonomicznych. Rząd, jak się zdaje, popierać będzie kandydaturę notarjusza Borowskiego, jeżeli się nie znajdzie jaki inny, bardziej przyjemny kandydat.

Na nędzę wyasygnowane 3. bm. sumy wynoszą ogółem 220.700 zł. i tyczy się 26 powiatów. Na Podolu obok braku paszy doskwiera także brak opału wskutek niedostatku słomy. Po kilka rodzin ściąga się do jednej chałupy, aby nie marznąć!

Z kroniki karnawałowej. Dla pamięci ludzi, nie mających dużo pieniędzy do wyrzucenia, a chcących wesprzeć instytucje pożyteczne w kraju notujemy ponownie, że bal na dochód lecznicy rymanowskiej przypada dziś, wieczorki akademickie 9. i 14., a pedagogiczny (na bursy nauczycielskie) 12. bm.

Biuro komitetu balu rymanowskiego, który się odbędzie w kasynie miejskim w dzień Trzech Króli, znajduje się w hotelu Żorża. Bilety familijne, uprawniające do wstępu 3 osób są do nabycia tamże po 5 zł. między g. 10 a 12 w południe i od 2—6 wieczór. Bilety pojedyncze są do nabycia po 3 zł. Bal ten, jak już wspominaliśmy, zapowiada się bardzo dobrze.

Z „Sokoła". Dziś odbędzie się w sali Towarz. gimn. „Sokół" koncert muzyki wojskowej 55. pułku pod kierownictwem kapelmistrza p. Bachó. Początek o godz. pół do 5.

Zamiast życzeń noworocznych złożyli w naszej administracji dla weteranów z r. 1831 pp. Antoni Dębicki, Kazimierz Hemerling z Mielca i Gustaw Christ z Oleszyc 4 zł.; pp. Teofilowie Witosławscy z Tyśmienicy 2 zł.

Stypendjum. Celem nadania stypendjum z fundacji śp. dr. Karola Lingera rocznych 300 zł. przeznaczonego dla jednego ucznia medycyny na wszechnicy wiedeńskiej, na czas trwania kursu naukowego, rozpisuje magistrat m. Lwowa konkurs z terminem do 31. bm. Ubiegający się o to stypendjum winien podanie swoje, zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem ubóstwa, świadectwami szkolnemi, poświadczeniem lekarskiem względem odbytej ospy szczepionej i poświadczeniem dekanatu fakultetu medycznego w Wiedniu, że na wydział ten frekwentuje, wnieść do magistratu lwowskiego i wykazać w podaniu, że jest synem radcy magistratu, albo członka Rady miejskiej, lub obywatela m. Lwowa, albo przynajmniej mieszkańca tutejszego. Otrzymujący stypendjum obowiązany będzie w myśl aktu fundacyjnego po ukończonych studjach i osiągnięciu doktoratu osiąść we Lwowie i przez pięć lat w szpitalu Sióstr miłosierdzia bezpłatnie ordynować.

Czasopisma technicznego nr. 24. z 25. grudnia zawiera: Rezultaty prób z cementami krajowymi zestawione przez A. Wierzbickiego, asystenta katedry budownictwa lądowego. Kilka kartek z mechaniki wiertniczej czyli tanie wiertnictwo przez Eustachego Petiona (dokończenie.) Wystawa powszechna w r. 1889 napisał Zygmunt Hendel architekt. Trzeci kongres międzynarodowy dla spraw żeglugi śródziemnej, sprawozdanie J. Rychtera profesora i delegata ck. szkoły politechnicznej. Przegląd czasopism i dzieł technicznych. Kolejnictwo zestawił Paweł Stwiertnia. Roboty wodne podał J. Peltz z dwiema rycinami Sprawy Towarzystw: Sprawozdania z posiedzeń zarządów we Lwowie i Krakowie. Rozmaitości. Ogłoszenia.

Dni 25 krytycznych zapowiedział Falb na rok bieżący. Najcięższego kalibru dni krytyczne będą następujące: 20. stycznia, 19. lutego, 20. marca, 31. lipca, 30. sierpnia, 28. września i 27. października Dni krytyczne 2go rzędu mają być: 6. marca, 5. i 19. kwietnia, 4. maja, 3. czerwca, 2. lipca, 13. października, 12. listopada i 12. grudnia. Najmniej groźne będą: 6. stycznia, 5. lutego, 18. maja, 17. czerwca, 17. lipca, 15. sierpnia, 14. października, 26. listopada i 16. grudnia

Podobnie jak we Lwowie zorganizowano i w Wiedniu spółkę uniformową urzędników. Statut jej obejmuje wszystkich politycznych i policyjnych urzędników N. Austrji z funduszem rezerwowym, do którego urzędnicy od IX. klasy wyżej płacą po 2, a niżsi po 1 zł. miesięcznie. Za mundur opłacają wyżsi po 10, a niżsi po 6 zł. miesięcznie z pensji. Nam się zdaje, że przy takich wysokich ratach każdy krawiec „obstałby" bardzo wygodnie i obeszłoby się bez spółek, które hurtownem zakupnem sukna i towarów szychowych, tudzież szabel przysparzają zyski znowu tylko wielkim fabrykantom wiedeńskim i berneńskim. Kubek w kubek sprawdza się, cośmy na samym początku pisali o tej nieszczęsnej kwestji mundurowej.

Zmarły ks. Karlos Auersperg, emerytowany przywódca centrałów austrjackich, nie pozostawił dzieci. Olbrzymi majorat jego obejmie bratanek jego Karol, syn nieboszczyka Adolfa, prezydenta ministrów przed erą Taaffego.

Seweryn Sowiński, kontrolor koleji Karola Ludwika, mieszkający w Wiedniu Landstrasse Oetzeltgasse 3 skoczył w sobotę o g. 8. zrana z okna 4. piętra i zabił się. Liczył 42 lat. Pozostawił żonę bez dzieci. Powod jakiś familijny.

Znowu pożar teatru. Tego samego dnia co w Zurychu zgorzał także teatr w Porth w Anglji bezpośrednio po przedstawieniu, — Na odmianę spłonęła w N. Jorku główna stacja oświetlenia elektrycznego Edisona. Zaopatrywała ona 18.000 lamp żarowych a szkoda wynosi 100.000 dolarów.

† **Józef Nikorowicz,** muzyk, zmarł temi dniami w Chyrowie, przeżywszy lat 66. Był on twórcą muzyki do pieśni: „Z dymem pożarów."

Zmarli: W Wiedniu dr. Benedykt Schulz, lekarz bardzo wzięty w sferach literacko-artystycznych.

W Londynie dr. Oswell Livingstone, syn słynnego podróżnika afrykańskiego. Tamże Frank Marshall, poeta sceniczny i badacz Szekspira.

W Medjolanie Józef Brentano, młody architekt (27 lat), który zasłynął swoim projektem portyku wspaniałej katedry medjolańskiej.

W Lagos skończył król Dahomeju, głośny przed laty a spensjonowany przez Anglików—Kanibal

We Lwowie zmarła dzisiejszej nocy obywatelka Adela Menkesowa, w 47 r. życia.

Policja wiedeńska powzięła zamiar uniformowania także wszystkich dorożkarzy. Nie wiedzieli o nim jeszcze fjakry, którzy w piątek mieli tam walne zgromadzenie swej korporacji i jak widać ze sprawozdań dzienników, użalali się wcale ostro na policję, a między innemi także na robactwo w aresztach, gdzie ich rzetelnie zarobkujących i opłacających podatki zamykają pospołu ze złodziejami i łotrami wszelkiego gatunku. Fjakrzy wiedeńscy odznaczają się humorem ką. Gdy mowa przyszła o karanie za szybką jazdę która się praktykuje najczęściej z polecenia panie jadących, rzekł jeden fjakier: „Mówicie że „graf" za mnie. W ciągu roku byłem za kawalerską skazany na 9 dni aresztu i zapłaciłem 157 zł. grzywny a mój „graf" wrócił mi tylko 17 zł"

Skutki rosyjskiej influency (nawiasem wiąc bardzo łaskawej dla Galicji, bo w innych krajach Europy i Ameryki panuje o a literalnie z epidemicznym zacięciem) najfatalniej objawiły się w sferach rzemieślniczych w Wiedniu. Wobec nawału chorych wszystkie kasy chorych świeżo zorganizowane, a więc nie mające zasobów, znalazły się w największym kłopocie. Spóźnienie wypłaty w poszczególnych korporacjach wynosiły zwykle 200—300 gld. Nagle wzrosły teraz w tych osób i wyżej. Tamtejsza korporacja krawiecka wypłaciła w dwóch tygodniach 6400, tokarska 700, a stolarska blisko 3000 gld. jednej soboty; ślusarska zaś musiała zawiesić wypłaty dla braku pieniędzy, pozostawiając w największej potrzebie biednych klienta. Przed kasami zbiegowisko, płacz i narzekanie, bo nie cież przymusowo ściągano wkładki, a gdy o rata chodzi — drzwi zamykają. Nadto lekarze nie nastarczyć. Dzienniki domagają się zaliczek od budżetu państwa, co przy systemie upaństwowiania żają za całkiem słuszne.

Szkoły w całej Dolnej i Górnej Austrji zamknięte do 16. bm. Dzienniki notują mnóstwo dygnitarzy rych. Nie widzimy potrzeby powtarzać tych spisów. Jak dalece lekarze wiedeńscy są zajęci — dowodzi fakt, że tamtejsze kolegjum doktorów medycyny spendowało swoje perjodyczne posiedzenia naukowe.

Prof. Nothnagel w Wiedniu w wykładzie publicznym zaznaczył, że bakterje influency, dostawszy do ustroju, wytwarzają truciznę (*toxin, ptomain*) przez to objawy choroby są objawami zatrucia tą śnie przez bakterje wytworzoną trucizną. W przebiegu influency najniebezpieczniejszem jest zapalenie którego influeca niewywołuje, ale do niego usposabia. Specjalnego środka przeciw chorobie nie ma: wszystkie używane środki łagodzą tylko przykre przypadki. Podczas rekonwalescencji niezbędna jest ostrożność dłuższe pozostanie w domu.

Z naszej praktyki lekarskiej możemy *wszystkim u których pojawią się dreszcze i gorączka* wypić 3—4 szklaneczek wody „Hunyady Lajos" w odstępach co pół godziny, aż do skutku. Lekarstwo *bez czekania* zażyte, niezawodne. (Butelka Hunyadego w każdej aptece 28 ct.)

Groźnem jest zapalenie płuc wskutek influency. Umarł na to w Pradze adwokat Józef Hlawacz, w Wiedniu lekarz policyjny Kohn i dwoje młodych żonków Bruchnickich z Warszawy (Jan i Teodor) rzy na święta przyjechali do matki stale mieszkającej w Wiedniu; 20 letnia Bruchnicka już w drodze grudnia zachorowała, a 27. skonała. W Wiedniu siano otworzyć szpital epidemiczny na Hernals.

Zapiski brukowe z 4. bm. W domu przy Gródeckiej l. 9 jakiś obdartus przyszedłszy na porze złapał kurę i chciał jej skręcić głowę. Stróż mu jednak przeszkodził temu i oddał go w policji.

Na poczekaniu skradziono z owocarni Majera przy ul. Pańskiej l. 2 koszyk z owocami wartości

Izaak Stengel, szewc, zamieszkały przy ul. mańskiej l. 8, oskarżył o oszustwo byłego strażnika akcyzowego Stan. Lisikiewicza. L. bowiem wziął kredyt u niego parę butów i polecił mu odebrać niądze na rogatce, gdzie w chwili brania butów służby nie pełnił.

Z pieniądzmi wziętemi za pieczywo zbiegł 19-letni chłopak piekarski Adolf Malec, wyrządziwszy swemu służbodawcy szkodę w kwocie 15 złr.

W domu przy ul. Żółkiewskiej l. 119 nieznany sprawca, rozbiwszy kłódkę od piwnicy, skradł szkodę zarobnika Jana Basiory dwie gęsi.

Teatr, literatura i sztuka.

W teatrze dziś po południu „Kapitan Fracasse" operetka w 3 aktach Dellingera; wieczór „Narcyz meau" dramat w 5 aktach Brachvogla z dyr. Barg w roli tytułowej

(ms) **Opera.** Nie zawsze da się przysłowie praktyce zastosować. Gdyby kto chciał zastosować „nomen est omen" do „Favorit," Donizettiego i wskiej publiczności, omyliłby się stanowczo. W mniana opera jest być może faworytą publiczności włoskiej, ale nie jest nią nigdy u lwowskiej. Zaś lekobyśmy poszli, chcąc udowodnić, że lwowska

mają rację, wystarczy jeżeli wspomnimy o całym szeregu banalności muzycznych i jeszcze bardziej banalnem prawie trywialnem prowadzeniu orkiestry, a raczej akompaniamentu. Orkiestra nie wznosi się ani na chwilę ponad zwykły utarty szablon włoski, koncentrujący się w aż nazbyt znanym „utam tam tam“ itd. Inaczej jak z samą muzyką, miała się rzecz na sobotniem przedstawieniu z wykonaniem „Favority“.

Leonorę di Guzman spiewała po raz pierwszy p. Heller. Mezzo-sopranowa ta partja leży całkowicie w głosie utalentowanej spiewaczki, która pojęła ją szlachetnie i pięknie i wykonała tak, że najkrytyczniejszy krytyk nie może jej odmówić najzupełniejszego sukcesu. Obok świetnie wykonanej Amneris partja Leonory jest drugą, którą p. H. wykonała jak prawdziwa artystka bez zarzutu od początku do końca. Do wywołania tak korzystnego wrażenia przyczyniła się wielce bardzo umiejętna gra i piękne i odpowiedne kostjumy.

Bardzo pięknie odspiewał partję Alfonsa barytonista p. Putó, mniej nas jednak zadowolił pan Percuoco w partji Fernanda. Nadzwyczajnej rutynie spiewackiej i scenicznej, zawdzięcza p. Percuoco, że z trudnego swego zadania wyszedł obronną ręką.

Na uznanie zasługuje jak zwykle nasz wyborny basista p. Jeromin.

Do zaokrąglenia udatnej całości przyczyniła się p. Kasprowiczowa w partji Ine y.

Całość sobotniego przedstawienia zdradzała pracowite i umiejętne przygotowanie za co należy się uznanie p. Jareckiemu.

Na koniec słów kilka do naszych polskich artystów spiewaków. W sobotę spiewali wszyscy soliści z wyjątkiem pani Kasprowiczowej i p. Laskowskiego po włosku. Pytamy dlaczego?

Pp. Putó i Percuoco to Włosi, a raczej jako tacy są zaangażowani, p. Jeromina po części usprawiedliwia to, że jako starszy spiewak już dawniej spiewał na scenach włoskich, naturalnie po włosku, a dziś trudno mu się partji przeu zyć, ale co p. Heller może przytoczyć na swoje usprawiedliwienie? Czy może to, że gdy się dobrze kilkunastu partyj na naszej scenie wyuczy, pójdzie zbierać laury na obcych scenach? To nam nie wystarcza, panna Heller powinna u nas we Lwowie wszystko spiewać po polsku, bo głównie jako spiewaczką polską wraz z całą publicznością nią się cieszymy.

„Narod“. Pierwszy numer czasopisma ruskiego pod powyższym tytułem, wydawanego przez pp. M. Pawlika i Iw. Frankę, wyszedł właśnie z druku i rozsyła się na okaz. Prócz artykułu programowego, mieści on obszerny artykuł wydawcy „Po sejmie“, gdzie streszczono i rozebrano krytycznie rezu taty ostatniej sesji sejmowej i wskazano drogi, jakiemi powinien iść dalszy rozwój ruchu ruskiego. Na uwagę zasługuje też drugi artykuł tegoż autora o emigracji ruskiego ludu do Rosji i do Ameryki. Dział ekonomiczny reprezentuje popularnie napisana rzecz p. D. o ekonomicznem położeniu naszych włościan. W dziale belletrystycznym znajdujemy wierszowane opowiadanie p. Iw. Franki o żydzie, kupcu małomiasteczkowym, który po zrobieniu trzech „uczciwych kryd“ raptem zachorował na sumienie i uciekł z miasta, porzucając żonę i dzieci, by się wziąć do pracy chłopskiej, i dopiero odszukany przez rodzinę i związany odwi ziony został do rabina cudotwórcy, którego prosi żona kupca, by wypędził z jej męża złego ducha. Dalej znajdujemy tam przekład szkicu Gleba Uspeńskiego pt. „Chłopskie sumienie“ i recenzję na świeżo wydane rosyjskie dzieła Gl. Uspeńskiego, a wreszcie kronikę. *Narod* ma być pismem popularnem w tem znaczeniu, iż pisanym będzie przystępnie dla ludu wiejskiego i zajmować się będzie kwestjami dla tegoż ludu najdonioślejszemi, traktując te rzeczy tak, by i inteligentni czytelnicy mogli z nich korzystać, podając np. popularne opracowania kwestyj naukowych, które w obecnej publicystyce ruskiej bardzo po macoszemu bywają traktowane.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Akcyjny bank hipoteczny. Z d. 31. grudnia 1889 było w obiegu: 5 prct. listów hipotecznych złr. 14,495 500. 5 prct. premiowanych listów hipotecznych złr. 13 039 200. Asygnacyj kasowych złr. 2,232 100.

Uregulowanie waluty. Ostatnia ugoda austrjacko węgierska z r. 1887 mieści w sobie osobny paragraf o zobowiązaniu się wzajemnem obu rządów do pracowania we wspólnem porozumieniu nad reformą i uregulowaniem waluty, dla której przyjęto już naprzód nazwę: waluty „austrjacko-węgierskiej.“

Pod tą reformą i uregulowaniem nie rozumie się nic innego jak tylko zniesienie przymusowego kursu pieniężnych znaczków wspólnego długu bieżącego tj. papierków opiewających na 1, 5 i 50 złr. i zaprowadzenie w miejsce tych znaczków waluty metalicznej o rzeczywistej wartości. uznawanej w zupełności wszędzie zagranicą bez żadnych różnic kursu.

O środkach przeprowadzenia reformy, której doniosłość wszechstronna olbrzymie mieć będzie znaczenie, odbywają się układy między rządami obu połów monarchji. W grudniu przeszłego roku bawił w tym celu sekretarz stanu w węgierskiem ministerstwie skarbu p. Lang, a — jak dzienniki zapowiadają, wkrótce sam minister skarbu Wekerle ma przybyć do Wiednia, aby się osobiście z austrjackim ministrem skarbu p. Dunajewskim porozumieć o sposoby przeprowadzenia tej reformy i o termin, kiedy przystąpić do wykonania.

Sprawa uregulowania waluty zbliża się przeto do fazy wykonania. Tą sprawą interesują się gorąco wszystkie instytucje finansowe i cały świat handlowy. Dowodem tego między innemi memorjał wiedeńskiej Izby handlowej, uchwalony na walnem zgromadzeniu d. 30. grudnia z. r. na podstawie sprawozdania sekcji pierwszej, opracowanego przez członka Izby Liebena. Memorjał ten zaznacza z naciskiem, że usiłowanie rządu skierowane do uregulowania waluty, znajduje zupełne uznanie świata handlowego i przemysłowego, że zaprowadzenie waluty monetarnej postawi kredyt państwa na pewnej podwalinie, że zaprowadzenie środka pieniężnego, mającego zupełną realną wartość tak w kraju jak zagranicą, jest tak ważne i zbawienne w skutkach, iż dla dopięcia celu nie należałoby szczędzić ani ofiar, ani trudów.

Wiadomości polityczne.

Wiedeń 4. stycznia. Sprawozdanie komisji karno-kodeksowej wydane wczoraj drukiem zaopatrzone jest wstępem historycznym dr. Zuckra, który będzie jeneralnym sprawozdawcą w Izbie. Obok niego szczegółowymi sprawozdawcami będą pp. Piniński i dr. Neuner. Są także wota mniejszości komisji.

Wyszedł także z druku projekt uproszczonego sumarycznego postępowania w sprawach cywilnych o pretensji niżej 500 złr. Sprawozdawcą będzie p. Madejski

Konferencje ugodowe, rozpoczęte wczoraj w południe ułożeniem regulaminu, trzymane są w głębokiej tajemnicy. Młodoczesi, których jak wiadomo, nie dopuszczono do rady, ogłosili manifest, któremu do zgodliwości — daleko.

Wiedeń 4. stycznia. Sród wielkiego udziału wyborców rozpoczęły się dzisiaj w niemieckich miastach Czech wybory uzupełniające do sejmu krajowego. Udzielono 31 mandatów i o ile dotychczasowe sprawozdania wykazują, mandaty te otrzymali kandydaci niemieckich mężów zaufania. W Lipie otrzymał Schmeykal 560 głosów na 562 głosujących. W Budziejowicach ruch wyborczy był nader ożywiony i stawili się do urny wyborczej nawet starzy i chorzy. Obrano dotychczasowego dep. Schiera 1265 głosami. Podczas ostatnich wyborów w lipcu otrzymał Schier 1337 głosów. W Jiczynie obrany został przeważną większością niemiecko-liberalny kandydat Juljusz Garreir. W Saaz otrzymał kandydat niem. mężów zaufania dr. Konstanty Schoenfeld 590 głosów na 596 głosujących. W Hebiu otrzymał mandat adwokat dr. Gustaw Gschier. W Litomierzycach stawiło się na 934 uprawnionych tylko 4:7. Z tych dr. Alois Funke, adwokat, otrzymał głosów 413.

Petersburg 4. stycznia. Fabryka broni w Sistrorecku otrzymała niedawno liczne zamówienia na karabiny. Pewna liczba dział dla artylerji marynarki zostanie sporządzoną w stalowni w Obukowie, a prócz tego małe działa wykonane zostaną w fabrykach arsenału petersburskiego.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Londyn 6 stycznia. Do *Timesa* donoszą z Konstantynopola, że zastępca Porty na dworze niemieckim poinformował swój rząd, że Austrja co do swej polityki w Sofji jest najzupełniej odosobnioną. Ani Niemcy ani Włochy nie podzielają zapatrywań Austrji, a Angija przechyliła się na stronę Niemiec, ponieważ tego wymaga ogólno-europejski spokój.

Nadesłane.

Biuro informacyjne w sprawach wojskowych, Lwów, ulica Akademicka l. 8. emeryt. kapitan Waniczek.

Powiększenia fotograficzne
jakiejkolwiek fotografji **do naturalnej wielkości**, wykonuje *bez zatraty podobieństwa*
Zakład fotograficzny J. Hennera Lwów Akademicka 18

Dr. Teofil Stachiewicz
lekarz specjalny do chorób:
płuc, gardła i nosa
ordynuje od 3—5., plac Marjacki l. 8.

Wylosowane 5% Listy zastawne
Towarzystwa kredyt. ziemskiego
płatne 31. grudnia b. r.
przyjmujemy jako zapłatę przy zamianie bez odliczenia eskontu.
Zlecenia z prowincji wykonujemy jak najsumienniej odwrotną pocztą.
SOKAL i LILIEN
Dom bankowy i kantor wymiany.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)

od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczor mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mięszany.

W kierunku ze Stryja: 8·26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3 36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12·08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże-Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6·55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8·05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 5·41 po poł. pociąg mięszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór 10·23 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5·50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10·20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8·45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9·16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4·25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10·13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy.

Ku Bełzcu: 8·03 z rana, pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

WYSTAWY I MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 20 cnt., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dnie powszednie 30 cent., w niedziele i święta 15 cnt

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3cie od 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Ciągnienie 15go Stycznia 1890.

4% Losy Cisańskie (Thissalose)

Główna wygrana złr. *100 000.*

PROMESY na te losy po 2 złr. 50 cent.

4% Losy banku węgier. hipotecz.

Główna wygrana złr. 50.000.

Promesy na te losy po złr. 2.

Sprzedaje po kursie dziennym

August Schellenberg

we Lwowie, Dom bankowy i Kantor wymiany.

Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA". Prenumerata roczna na prowincji 1 złr. 80 ct.

HANDEL

sukna i towarów wełnianych modnych

pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczba 33.

rok założenia 1841.

poleca **sukna na uniformy urzędnicze** po bardzo przystępnych cenach.

Znane od dawna a w obecnym sezonie niezrównane

Piwo ołomunieckie

(w beczkach wielkich i małych i we flaszkach)

przewyższa dobrocią swych składników i zbawiennym wpływem na zdrowie wszelkie inne gatunki piwa.

Odznaczone medalem na wielu wystawach.

Główny skład dla Galicji i Bukowiny

ELIASZ HERTER

ulica Kopernika l. 8. we Lwowie.

Biuro miastowe

c. k. uprzywil. kolei Karola Ludwika we Lwowie, (Hotel George).

Sprzedaż biletów podróżnych bez nadwyżki, ekspedycja pakunków podróżnych, wydawanie biletów okrężnych zestawialnych, międzynarodowe biuro podróżne. Wyjaśnienia we wszystkich sprawach dawane będą podróżującej publiczności bezpłatnie.

Dyrekcja kolei Karola Ludwika.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

549 ***5% Listy hipoteczne***

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne

które według prawa z d. 1. lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII. Nr. 93) i najwyższego post. z d. 17. grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucje i wadja **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji.

BIURO DZIENNIKÓW

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 9. przyjmuje **prenumeraty i ogłoszenia** dla wszystkich gazet całego świata po oryginalnych cenach redakcyjnych

Nie ma nic lepszego nad

Puder książęcy

do upiększenia twarzy

pudełko 60, 70 ct. i 1 złr. 20 ct.

Nabyć można w sklepach

Ihnatowicza

we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

Dla ***cukierników, hotelów, aptekarzy*** i każdego ***gospodarstwa domowego*** na wiedeńskiej wystawie pszczół i miodu w roku 1882 dyplomem honorowym wynagrodzony,

znakomity MIOD różowy

w puszkach blaszanych po 5 kilogr. à kil gr. 50 ct., puszka 30 ct. oferuje za przysłaniem got wki albo za pobraniem **GEORG DOLENEC** handlarz miodu, Lublana.

Dla pp. hodowców pszczół, kupców piernikarzy ***miód na pokarm*** i ***miód gładki*** w beczułkach po 60 kilogr. i w cebrzyczkach po 40 i 20 kilogr. najtaniej.

Mączka kościana

parzona, fermentowana jakoteż preparowana kwasem siarkowym; najskuteczniejszy ***nawóz*** pod wszelkie zasiewy i

Proszek do karmy

(Fosforan wapniowy)

bardzo skuteczny dodatek do karmy dla zwierząt domowych i drobiu wszelkiego rodzaju; wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pociągowego, przyspiesza otuczenie, powiększa znacznie wydatność mleka u krów i produkcję jaj u drobiu.

Pakiet na próbę ważący **5 kilo** wysyła odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazem **1 złr. 60 ct.** z opakowaniem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austrji i Niemczech.

Opis i sposób użycia tak Mączki kościanej, jakoteż i Proszku **do karmy**, na żądanie bezpłatnie i franco.

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych Spółki komandytowej

Juljana Wanga

we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 12.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska l. 6. we Lwowie

dla Galicji jedyny wyłączny skład

Herbaty rossyjskiej

założony w roku 1870.

		Pół kilo zł. ct.
Kaysów,	doskonała czarna	1·60
	„ melange	1·80
Suchong,	wyborna	2·—
	najlepsza	3·—
	melange P.	3·—
Melange,	karawanowa	4·—
Fu-czu-fu	Nr. I.	3·20
	Nr. II.	4·60
	Nr. III.	6·—
K. & S. Popow,	1 r. 60 1 funt . . .	2·40
	2 „ — „ . . .	3·—
	2 „ 50 „ . . .	3·75
Wysiewki,	wyb rna ½ kilo	1·60
	ff prima „	1·80
	non plus ultra „	2·50

Otrzymuje regularnie co tydzień świeżo transporta najlepszej herbaty z Moskwy i poleca takową według cennika.

Zamówienia uskutecznia się najrzetelniej i spiesznie za pobraniem pocztowem; opakowanie franco.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1½ centa od wyrazu.

Najtańsze i najlepsze Wino stołowe Litra **40** flaszka **38** flaszka **Hegyalaja 50 ct. Zieleniaki** fl: **50, 65, 80 ct. Nusbergera Weidlingera 65 Vöslauera 80 Ofnera 60 i 90 ct. Wódki:** Kminkowa, Wiśniowa, Pomarańczówka, Różówk ½ fl 40, ¹/₁ 75 ct **Dereniowka i Ratafia** 1·25 **Jarzębiak. Jarzębinka, Koniferynka, 1·10 Gdańska 1 fl** poleca handel Win i delikatesów **St. Wojciechowskiego** Chorążczyzna 1823

Proszę czytać! Wina dalmatyńskie, t. z. „Schiller", austrjackie, węgierskie, litr **40** ct., ¼ litr **10** ct. i wyżej. Z poważaniem **O. Garfunkel,** Wałowa 9. 1817

„Hotel Garni" pod **„TRZEMA KORONAMI"** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem

Wilhelm Breitmeier.

Wino Hegyalaj wyborne 1 flaszka 50 ct., 60 ct., 70 ct., piwa lwowskie, okocimskie, krasiczyńskie, i pilzneńskie we flaszkach ½ litrowych, rosolisy litra 2 ct., Hr. Dzieduszyckiego flaszka litrowa 1 złr. ½ 55 ct., rum krajowy i prawdziwy bremski we flaszkach i na miarę poleca Henryk **Mayer** róg ulicy Łyczakowskiej 1906

Tutki cygaretowe poleca nowo założona fabryka **F. Niżałowskiego Hotel Żorża.** ☞ **1000 sztuk złr. 1.** Dla odsprzedających rabat Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

Kucharz do prowadzenia na własną rękę kuchni przy restauracji, oraz **kelner** do restauracji są zaraz potrzebni. Zgłoszenia adresowwać: Edmund Klimek w Brzeżanach. 1948

Bilety litografowane 100 sztuk wraz z przesyłką 1 złr. za przekazem pocztowym. Litografia J. Serafinowicza Lwów, Ossolińskich 5. 1954

Człowiek z uniwersyteckiem wykształceniem (Lekarz), z Rosji przybyły, szuka pracy na polu pedagogicznem, lub jako lektor, opiekun i doradca chronicznie chorych osób. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Adm. kurjera pod napisem „Tadeusz"

Z wolnej ręki jest zaraz do sprzedania dom murowany parterowy o 12 pokojach z stajnią, drewótnią, szopą i ogrodem w Żółkwi na lwowskiem przedmieściu. Cena 3300 fl. Wiadomości bliższej udzieli właściciel Ludwik Herz w Żółkwi. 1958

Ogrodnik, w sile wieku, bezdzietny, uzdolniony w wszech gałęziach ogrodnictwa, z bardzo chlubnemi świadectwami i dobrą rekomendacją, poszukuje posady w Galicji lub na Bukowinie; adres J. Sz. **po te restante Horodenka.** 1959

Życzący sobie pobierać lekcje rossyjskiego języka, lub potrzebujący jakichkolwiek tłumaczeń z niego, raczą składać swe adresy w Administracji Kurjera pod literami A. B

Rutynowany pianista grający **ochoczo najnowsze tańce** Garncarska 28.

W Lachowicach podrożnych poczta Żurawno. Dostać można każdej chwili świeże surowe szynki kilo 60 ct marynowane i gotowane kilo 1·50 zł. kiełbasy świeżej kilo 50 ct. Salceson kilo 60 ct, kiszki dworskie po 8 ct., także dostarcza masła kilo 1 zł. Klucznica dworu lachowieckiego. 1971

Pączki parzone! wyborną kawę z domowem pieczywem i wikt domowy na świeżem maśle sporządzany, poleca **„Mleczarnia Narodowa przy ulicy Sykstuskiej** l. 29. **Większe zamówieniaa przyjmuje się.** 1968

Poszukuje się natychmiast bony, niemki rel. katol. uzdolnionej w szyciu i ręcznych robotach do dwojga dzieci. Lwów ulica Garncarska l. 21. 1965

Panny do roboty tutek znajdą zajęcie. Zgłoszenia przyjmuje F. Niżałowski „Hotel Żorża 1963

RESTAURACJA. Proszę się przekonać o dobrej kuchni domowej smacznej, zdrowej i taniej, ktora jest teraz urządzona i prowadzona przez kucharza znanego. Można dostać gotujące śniadania, obiady i kolacje. Także przyjmuje abonament w miejscu i do domu po miernej cenie z wielkiem uszanowaniem. Plac Akademicki Nr. 1. u Adlera. 1962

Naukę cytry. fortepianu, śpiewu udziela Kalinowski, Żulińskiego 6. Tamże skład fortepianów, pianin, cyter przyborów. **Najlepsza polska szkoła** cytry 3·90 ct. Katalog jego utworów cutrowych gratis 197

Ekspedytor pocztowy i manipulant telegraficzny poszukuje posady. Zgłoszenia pod P. W. poste restante **Skole.** 19 3

Kopista i ***rysownik techniczny*** z chlubnemi świadectwami poszukuje zaraz zatrudnienia. Łaskawe zlecenia pod adresą „Rysownik Lwów poste restante. 1975

Dla majstra do kamieniołomu w Rossji jest u nas posada. Kandydaci zgłosić się zechcą do Biura wywiadowczego J, Polińskiego ulica Karola Ludwika l 5 1976

Lekcji tańców udziela Ludwika Miączyńska. Sykstuska 35 parter 1974

Ekonom lat 30, który pełnił obowiązki rachmistrza, buchhaltera-rzędcy w większych majątkach, przez ostatnie lat cztery zarządzał samoistnie folwarkiem tysiąc morgowym poszukuje od 1. kwietnia r. b. posady rządcy, kontrolora lub ekonoma, na żądanie chlubne świadectwa i rekomendacje. Zgłoszenia w administracji Kurjera Lwowskiego pod lit. **H. Z. S.**

Mieszkania i sklepy

6 ***pokoji,*** przedpokój, kuchnia ect. na I piętrze Brajerowska 8, od 1 maja. ***3 pokoje,*** pokoik, kuchnia ect. z trzema wchodami, na I piętrze Brejerowska 20, od 1 kwietnia. ***Pokoik*** kawalerski. ***Pokój z kuchnią. Magazyn. Strych*** na zboże, ***zaraz*** wynajmuje Zarząd realności Emilji Bertemiliana Brajera w godzinach od 9—1 i 3—6

2 pokoje kawalerskie, salon i sypialny z oddzielnym wejściem, na I. piętrze, w blizkości gmachu sejmowego. przy ogrodzie miejskim natychmiast do odnajęcia na czas dłuższy. Mogą być elegancko umeblowane lub bez mebli. Wiadomość w administracji Kurjera.

Przy ulicy bocznej Zimorowicza 7A. pomieszkania eleganckie, 4 pokoje kuchnia, spiżarnia. 1910

Długosza 3, trzy pokoje, przedpokój, nyża, kuchnia od 1. lutego. 192

Przy ul. Szeptyckiego l. 36 jest realność składająca się z 3 pokoi przedpokoju i kuchni z ogrodem i przynależytościami od 1go lutego do wynajęcia. 1972

Do najęcia jeden pokój duży frontowy na sklep, lub mieszkanie u Czarneckiego na przeciw Handlu Ważnego l 1. 1967

Korespondencje prywatne

M. ja kochana.

W dzień Twoich Imienin składam Ci najszczersze życzenia Spodziewam się, że święta jak najprzyjemniej spędzisz i oczekuję wkrotce miłego przybycia. Twój L.

Nowo urządzony handel

HERBATY

chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie pl. Marjacki 10

poleca zbioru majowego:

½ kilo	**Congo** — —	złr.	1·60
„ „	**Souchong** czarna	„	2·—
„ „	„ zbiór majowy		3·—
„ „	**Kaysow** czana	—	4·—
„ „	**Melange** de Londres		4·—
„ „	**Pecco** — — —		3·—
„ „	karawanowa		4·—
„ „	„ najprzedniejsza		6·—
„ „	Wysiewki herbaciane		1·30
„ „	„ najlep. herbat		1·60

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą. (1004)

Opakowania się nie liczy.

Wydawca naczelny i odpowiedzialny redaktor **Rewakowicz Henryk.** „Drukarnia Polska" ulica Sobieskiego l. 28. Nr. Telefonu 179